

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt I Ns 578/13 z udziałem T. K. (1) i L. F. oddalił wniosek G. K. o zasiedzenie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 10 stycznia 1977 roku. Naczelnik Gminy P. wydał akt własności ziemi stwierdzający, iż T. K. (1) stał się z mocy prawa właścicielem nieruchomości o powierzchni 1,56 h, położonej w J., gmina P., składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...). Do aktów uwłaszczeniowych załączona została nieformalna umowa sporządzona 3 maja 1970 r. pomiędzy F. K. (1), a T. K. (1), w której zawarto, iż F. K. (1) sprzedaje T. K. (1) gospodarstwo rolne o powierzchni 1,56 ha, położone we wsi (...), za cenę 80.000 zł, która to cena została wpłacona w obecności świadków L. Z., F. K. (2), S. O. i N. J.. Niniejsza decyzja uprawomocniła się 21 czerwca 1977 r. 28 października 1972 r. T. K. (1) zawarł związek małżeński z G. K., pozostawali oni we wspólności ustawowej do czasu orzeczenia rozwodu w 2011 r. Na nieruchomości objętej aktem własności ziemi z dnia 10 stycznia 1977 r. małżonkowie K. wybudowali dom mieszkalny, budynek masarni i budynek gospodarczy. W 2004 r. T. K. (1) podarował dzieciom część nieruchomości - 9 niezabudowanych działek, pozostawiając sobie działkę zabudowaną budynkiem mieszkalnym, budynkiem masarni i budynkiem gospodarczym. W 2009 r. G. K. złożyła do tutejszego sądu pozew o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, wnosząc o wpisanie w dziale II księgi wieczystej LD I (...), prowadzonej dla nieruchomości położonej w J., składającej się z działek o numerach (...) w miejsce T. K. (1), G. K. i T. K. (1) w jednej drugiej udziałów w prawie (wspólność ustawowa). Powództwo to zostało oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 13 października 2009 r. w uzasadnieniu tegoż wyroku wskazano, iż pozew zrehabilitowany został wadliwie, gdyż nie sprecyzowano jednoznacznie, czy powódka G. K. wniosła o wpisanie jej i T. K. (1) po jednej drugiej części jako właścicieli nieruchomości, czy też o wpisanie jej i T. K. na zasadach wspólności ustawowej, zaś Sąd w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym związany jest żądaniem pozwu. Sąd wskazał także, iż powództwo podlega oddaleniu także z innych przyczyn, gdyby przyjąć, że nieformalna umowa sprzedaży zawarta została w 1970 r. to w dniu wejścia ustawy z dnia 4 listopada 1971 r. G. i T. K. (1) nie pozostawali we wspólności ustawowej, a więc T. K. (1) nabył nieruchomość ze skutkiem dla siebie. Gdyby zaś przyjąć, że nieformalna umowa zawarta została w 1976 r. to brak byłoby podstaw do wydania aktu własności ziemi, gdyż w takiej sytuacji ani T. K. (1) ani G. K. nie byłiby samoistnymi posiadaczami nieruchomości w 1971 roku, tak więc niemożliwym byłoby ujawnienie w księdze wieczystej G. K.. Apelacja powódki od powyższego wyroku została oddalona 13 kwietnia 2010 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o zasiedzenie nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew stanowisku wnioskodawczyni, Sąd w niniejszej sprawie nie może badać prawdziwości przesłanek, na podstawie których wydany został akt własności ziemi. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 20 lipca 2005 r. II CK3/05, iż wydany na podstawie art. 1 ust 1 ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, akt własności ziemi stanowi decyzję administracyjną potwierdzającą nabycie własności ex lege i deklaratoryjny charakter tej decyzji przesądza o tym, że w postępowaniu sądowym traktowana ona jest tak jak inne dokumenty urzędowe, w rozumieniu art. 244 kpc, jest odosobniona. Wbrew stanowisku wnioskodawczyni, Sąd w niniejszej sprawie nie może badać prawdziwości przesłanek, na podstawie których wydany został akt własności ziemi. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 20 lipca 2005 r. II CK3/05, iż wydany na podstawie art. 1 ust 1 ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, akt własności ziemi stanowi decyzję administracyjną potwierdzającą nabycie własności ex lege i deklaratoryjny charakter tej decyzji przesądza o tym, że w postępowaniu sądowym traktowana ona jest tak jak inne dokumenty urzędowe, w rozumieniu art. 244 k.p.c., jest odosobniona. W literaturze jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż w postępowaniu cywilnym sąd jest związany decyzją administracyjną. Na nieważność takiej decyzji można by się powołać jedynie wówczas, gdyby zachodziła nieważność bezwzględna, t.j. gdyby została ona wydana przez władzę całkowicie niepowołaną do wydania aktu tego rodzaju lub gdyby została wydana z pominięciem jakiegokolwiek procedury (z uzasadnienia Sądu

Najwyższego do uchwały z dnia 13 maja 1993 r., III CZP 57/93, OSNCP 12/93, PÓZ. 222). W uchwale z dnia 30 czerwca 1992 r., (...), OSNC 1992/11/201, Sąd Najwyższy wskazał, iż wejście w życie art. 63 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U Nr 107, pozycja 464) nie otwiera drogi sądowej do żądania stwierdzenia nieważności aktu własności ziemi wydanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. W uzasadnieniu tejże uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż z unormowania art. 10 ustawy z 26 marca 1982 r. wynika, że ustawodawca nie otworzył drogi sądowej do dochodzenia wszelkich roszczeń związanych z uwłaszczeniem oraz że nie wprowadził kontroli sądowej ostatecznych decyzji administracyjnych w postaci aktów własności ziemi stwierdzających nabycie własności nieruchomości. W kwestii związania sądu decyzją administracyjną wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 października 2007 r. stwierdzając, iż w sprawie o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości - ujawnionego w księdze wieczystej na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej zgodnie z art. 18 ust 1 w związku z art. 5 ust 1 ustawy z 10 maja 1990 r. – przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych - z rzeczywistym stanem prawnym, sąd jest związany tą decyzją. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy potwierdził, iż w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że sąd w postępowaniu cywilnym obowiązany jest uwzględniać stan prawny wynikający z osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej, chyba że decyzja została wydana przez organ nie powołany lub w zakresie przedmiotu orzeczenia bez jakiegokolwiek podstawy w obowiązującym prawie materialnym, względnie z oczywistym naruszeniem reguł postępowania administracyjnego. W niniejszej sprawie wydana została decyzja w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. stwierdzająca nabycie z mocy prawa na rzecz T. K. (1) nieruchomości położonej w J.. Na podstawie tejże decyzji dokonany został wpis do księgi wieczystej. W ocenie Sądu poza kognicją Sądu pozostaje w tej sprawie ustalanie czy decyzja ta w ogóle winna być wydana, skoro -jak twierdzi wnioskodawczyni – w 1971 r. T. K. (1) nie był samoistnym posiadaczem nieruchomości rolnej objętej decyzją, gdyż nabyta ona została na podstawie nieformalnej umowy w 1976 r. związanie decyzją wyklucza badanie przesłanek, na podstawie których została ona wydana. Z tych względów, Sąd oddalił wnioski dowodowe zmierzające do wykazania odmiennego stanu faktycznego niż przyjęty za podstawę wydania decyzji. Skoro funkcjonuje w obrocie prawnym prawomocna decyzja uwłaszczeniowa wydana na rzecz T. K. (1), zaś T. K. (1) i G. K. pozostawali we wspólności ustawowej od 1972 r. do 2011 r., niedopuszczalne jest stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia własności tej nieruchomości przez małżonków K. z dniem 3 maja 2006 r., gdyż bieg zasiedzenia na rzecz wnioskodawczyni przeciwko uczestnikowi nie mógł rozpocząć się do momentu ustania małżeństwa - art. 175 k.c. w związku z art. 121 pkt 3 k.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła naruszenie :

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy to jest:

a) wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego grafologa na okoliczność ustalenia czy podpisy F. K. (1) oraz N. J. widniejące na umowie (...) nieruchomości położonej w (...) z dnia 3 maja 1970 roku zostały złożone przez te osoby,

b) wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Pabianicach, sygn. akt I C 93/09 –protokołu z posiedzenia tego sądu zawierającego zeznania świadków K. Ł., L. F., E. S. i M. W. na okoliczność ustalenia faktu przerobienia umowy (...) nieruchomości położonej w (...) z dnia 3 maja 1970 roku,

c) wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentu – zaświadczenia z dnia 12 maja 1976 roku wydanego przez Urząd Gminy w P. na okoliczność prowadzenia gospodarstwa rolnego i uzyskiwania z niego dochodów przez Państwa J. i F. K. (1) do 15 grudnia 1972 roku,

d) wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentu – postanowienia Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 22 czerwca 1976 roku w sprawie o sygn. akt Ns 730/76 na okoliczność nabycia przedmiotowej nieruchomości po J. K. (1) przez F. K. (1), K. Ł., B. K., K. K. (2) oraz po J. K. (2) przez E. S., B. K. i K. K. (2),

e) wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów – protokołu z posiedzenia Sądu Rejonowego w Pabianicach w sprawie o sygn. akt I C 93/09 oraz umowy z dnia 30 marca 1977 roku na okoliczność spłacania z gospodarstwa (...), B. K. i K. K. (2);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem istotnego dla sprawy oświadczenia uczestnika postępowania T. K. (1), który na rozprawie w dniu 28 października 2013 roku, będąc przesłuchiwanym w charakterze strony stwierdził, że w roku 1971 nie posiadał uprawnień rolniczych, natomiast kurs rolniczy ukończył dopiero w 1973 lub 1974 roku co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia przez Sąd I Instancji, że małżonkowie K. nie nabyli przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia do wspólności majątkowej z dniem 3 maja 2006 roku, a tym samym do naruszenia przepisu prawa materialnego to jest art. 172 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo że przesłanki do stwierdzenia zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości zostały spełnione.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że G. K. oraz T. K. (1) nabyli z dniem 3 maja 2006 roku w drodze zasiedzenia na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości gruntową położoną w (...) gm. P. stanowiącej zabudowaną działkę gruntu oznaczoną w ewidencji gruntów numerami 215/4, 215/5, 216/2 oraz 216/3, dla której Sąd Rejonowy w Pabianicach prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz o zasądzenie od uczestników postępowania mających sprzeczny interes z wnioskodawczynią kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych oraz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Nadto apelująca wniosła o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowień Sądu Rejonowego w Pabianicach w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych wymienionych w pkt 1 ppkt a-e apelacji, a także o dopuszczenie dowodu z opinii J. W. znajdującej się w aktach niniejszej sprawy na okoliczność ustalenia czy podpisy F. K. (1) i N. J. widniejące na umowie (...) nieruchomości położonej w (...) z dnia 3 maja 1970 roku zostały złożone przez te osoby, zobowiązanie uczestnika T. K. (1) do przedłożenia sądowi oryginału umowy (...) z dnia 3 maja 1970 roku w celu dostarczenia biegłemu sądowemu materiałowi porównawczemu niezbędnego do przeprowadzenia badań grafologicznych, zobowiązanie A. W. do przedłożenia sądowi legitymacji ubezpieczeniowej N. J. oraz oryginału umowy (...) z dnia 3 maja 1976 roku w celu dostarczenia biegłemu sądowemu materiałowi porównawczemu niezbędnego do przeprowadzenia badań grafologicznych, zobowiązanie Urzędu Gminy w P. do przedłożenia sądowi dokumentów, na których widnieje podpis F. K. (1) w celu dostarczenia biegłemu sądowemu materiałowi porównawczemu niezbędnego do przeprowadzenia badań grafologicznych /apelacja wraz z załącznikami – k. 175-184/.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o jej oddalenie w całości, oddalenie wniosków dowodowych wnioskodawczyni oraz wniosku o rozpoznanie postanowień Sądu I Instancji oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych /odpowieź na apelację – k. 355-360/.

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach uzupełnił postanowienie z dnia 7 listopada 2013 roku poprzez dodanie punktu 2. o treści: „nie obciążać G. K. kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez T. K. (1)”.

W uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że interesy stron wnioskodawczyni i uczestnika w niniejszym postępowaniu są sprzeczne co uzasadnia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zgodnie z regułą określoną w art. 520 § 2 k.p.c. Niemniej jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że uregulowanie z art. 520 k.p.c. nie ma charakteru wyczerpującego, a więc w postępowaniu nieprocesowym mogą znajdować odpowiednie zastosowanie reguły dotyczące zwrotu kosztów procesu. Nie jest zatem wykluczonym zastosowanie art. 102 k.p.c. Podstawa do zastosowania przedmiotowego przepisu zachodzi zaś w niniejszej sprawie. Sytuacja materialna wnioskodawczyni jest trudna, utrzymuje się ona z wynajmu garaży oraz niezbyt wysokiego wynagrodzenia za pracę, spłaca kredyt w kwocie 555 złotych miesięcznie i ponosi koszty związane z bieżącym utrzymaniem, zaś uczestnik zobowiązany do płacenia na rzecz wnioskodawczyni alimentów, jak wynika z oświadczenia

wnioskodawczyni, nie czyni tego. Mając zatem na uwadze zasady współżycia społecznego, fakt, iż strony są byłymi małżonkami a przedmiot zasiedzenia dotyczy nieruchomości, na której znajduje się mającego wspólny stron, Sąd nie obciążył wnioskodawczyni kosztami postępowania /postanowienie – k. 189-190/.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł uczestnik T. K. (1), zaskarżając je w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie art. 520 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez:

a) nieobciążenie G. K. kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez uczestnika w sytuacji, gdy interesy uczestników są sprzeczne, a wnioskodawczyni sprawę przegrała, zaś postępowanie wywołała bezzasadnym wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia, gdy nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek o jakim mowa w art. 102 k.p.c., gdy uczestnik prawidłowo złożył żądanie ich zwrotu a stanowiły one koszty celowe i niezbędne;

b) błędne ustalenie wskutek nieprawidłowej oceny dowodów zaoferowanych przez wnioskodawczynię i jej oświadczeń, iż znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, podczas gdy posiada stałe i wystarczające na utrzymanie jak i koszty procesu źródła dochodu, zaś uczestnik utrzymuje się z kilkuset złotych miesięcznie i znosi egzekucję alimentów na rzecz wnioskodawczyni prowadzoną przez Komornika Sądowego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych to jest w kwocie 3.617,00 złotych oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych / zażalenie wraz z załącznikami – k. 194-242/.

W odpowiedzi na zażalenie uczestnika uczestniczka L. F. wniosła o jego oddalenie /odpowiedź na zażalenie – k. 275-275v/.

W odpowiedzi na zażalenie uczestnika wnioskodawczyni wniosła o jego oddalenie /odpowiedź na zażalenie – k. 276-351v/.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 października 2014 roku pełnomocnik wnioskodawczyni poparł apelację, wniósł o oddalenie zażalenia i o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Pełnomocnik uczestnika wniósł o oddalenie apelacji, poparł zażalenie. Rozprawę odroczone a pełnomocnikowi wnioskodawczyni udzielono terminu 14 dni do wskazania pełnego kręgu następców prawnych J. i F. małżonków K. wraz adresami oraz złożenia odpowiedniej ilości odpisów wniosku i apelacji pod rygorem zawieszenia postępowania apelacyjnego /protokół rozprawy apelacyjnej – k. 381-382/.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 stycznia 2015 roku dopuszczono do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania K. K. (2) i E. S.. Pełnomocnik wnioskodawczyni poparł apelację i wniósł o oddalenie zażalenia, pełnomocnik uczestnika T. K. (1) wniósł o oddalenie apelacji i uwzględnienie zażalenia, uczestniczka L. F. przyłączyła się do apelacji i pozostawiła zażalenie do uznania Sądu /protokół rozprawy apelacyjnej – k. 398-399/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wyjaśnić trzeba, że zważywszy, iż we wniosku wnioskodawczyni domagała się stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie na zasadzie wspólności majątkowej nieruchomości położonej w (...) w sprawie nie brały udziału wszystkie osoby zainteresowane w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. Z tego powodu Sąd Okręgowy postanowił uzupełnić krąg jego uczestników poprzez dopuszczenie do udziału w sprawie uczestników K. K. (2) i E. S. jako następców prawnych właścicieli przedmiotowej nieruchomości J. i F. małżonków K..

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Wbrew zapatrywaniom apelującej, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie zgromadził materiał dowodowy w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami procedury cywilnej, dokonał jego prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c. oceny, w oparciu o którą wyprowadził także trafne wnioski jurydyczne. Nie jest rzeczą Sądu odwoławczego powielanie wyводу przedstawionego przez Sąd I instancji, którego argumentację w pełni podziela. W ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do stanowiska apelacji.

Stanowisko to jednak nie zasługuje na uwzględnienie.

Treść i uzasadnienie szczegółowo powyżej opisanych zarzutów apelacji świadczy bowiem o tym, że skarżąca, pomimo korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, nie przyjmuje do wiadomości konsekwencji płynących z faktu istnienia w obrocie prawnym aktu własności ziemi z dnia 10 stycznia 1977 roku, stwierdzającego, że T. K. (1) stał się z mocy prawa właścicielem nieruchomości o powierzchni 1,56 ha, położonej w J., gmina P., składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...). Tymczasem okoliczność ta ma dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie, które prawidłowo dostrzegł już Sąd I instancji. Sąd ten trafnie bowiem zważył, że w postępowaniu tym wnioskodawczyni zmierzała w istocie do podważenia stanu rzeczy wynikającego z przedmiotowego aktu w sytuacji, gdy mocą art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. 2007.231.1700) wyłączono możliwość stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchylecia lub zmiany ostatecznych decyzji wydanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, co odnosić należy także do ich sądowej kontroli (tak m. in Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 czerwca 1992 roku wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 73/92 opublikowanej w OSNC 1992/11/201). Jak bowiem wskazał, Sąd Najwyższy w przedmiotowej uchwale: „dla spraw, które toczyły się przed organami administracji państwowej, zakończonych przed dniem 6 kwietnia 1982 r. ostateczną decyzją tego organu, droga sądowa nie została otwarta. Dopuszczenie rozpoznawania takich spraw przez sądy oznaczałoby dopuszczenie do swoistej kontroli sądowej decyzji administracyjnych i możliwości orzekania przez sądy odmiennie niż orzekły organy administracyjne (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 4 listopada 1985 r. III CRN 347/85, OSNCP 1986, z. 10, poz. 160). Ze względu na obowiązującą zasadę podziału kompetencji pomiędzy sądami a organami administracji państwowej (których decyzje mogą być zaskarżone w trybie szczególnym do Naczelnego Sądu Administracyjnego) oraz zasadą dopuszczalności kontroli decyzji administracyjnych przez sądy tylko w wypadkach i trybie określonych przez prawo, byłoby to możliwe jedynie w razie istnienia w tym względzie wyraźnych przepisów. Takich przepisów nie było do dnia wejścia w życie, tj. do dnia 1 stycznia 1992 r., art. 63 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464) i brak jest jakichkolwiek podstaw do wysnucia wniosku, że przepis ten wprowadził zmiany w zakresie właściwości i uprawnień sądów powszechnych do kontroli prawidłowości decyzji administracyjnych, w szczególności decyzji ostatecznych, wydanych przez organy administracyjne w zakresie ich właściwości w trybie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250; zm.: Dz. U. z 1975 r. Nr 16, poz. 91).” Nie wolno zaś tracić z pola widzenia, że uregulowanie to miało na celu zapewnienie stabilności prawa własności nieruchomości rolnych oraz pewności obrotu prawnego. Wynikające z ostatecznej decyzji administracyjnej domniemanie, że jest ona zgodna z prawem, obejmuje zaś także przesłanki będące podstawą wydania decyzji

W orzecznictwie wyrażono wprawdzie zapatrywanie, że wyłączenie sądowej kontroli decyzji administracyjnych wydanych na podstawie przepisów ustawy uwłaszczeniowej nie ma charakteru absolutnego. Niemniej jednak stanowisko to odnosi się jedynie do decyzji bezwzględnie nieważnych, czyli dotkniętych wadą o takiej doniosłości, która godzi w ich istotę jako aktu administracyjnego, czyniąc z niego tzw. akt administracyjny nieistniejący lub pozorny (tak Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 9 października 2007 roku sygn. akt III CZP 46/07 opubl. w OSNC 2008/3/30, Biul.SN 2007/10/7). Wnioskodawczyni nawet zaś nie podnosiła okoliczności, które mogłyby wskazywać na tego rodzaju wadliwość aktu własności ziemi będącego przedmiotem zainteresowania w tej sprawie. Możliwość badania, a ściślej - kwestionowania decyzji administracyjnej wyłącznie w ograniczonym zakresie, w myśl wypracowanej w judykaturze Sądu Najwyższego koncepcji bezwzględnej nieważności (nieistnienia) decyzji administracyjnej, stanowi jedyne odstępstwo od zasady związania sądu cywilnego decyzją administracyjną. Poza tym

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że sąd w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności, i jest nią związany także wówczas, gdy w ocenie sądu decyzja jest wadliwa (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1938 r., C. I. (...), (...) 1939, nr 2, s. 19, z dnia 4 listopada 1938 r. C. II 1625/37, (...) 1938, poz. 503, z dnia 27 września 1948 r., C. 574/48, (...) 1949, nr 3-4, s. 324, z dnia 2 stycznia 1962 r., 4 CR 445/61, OSNCP 1963, nr 4, poz. 82, wyroki z dnia 12 maja 1964 r., II CR 185/64, OSNCP 1965, nr 3, poz. 41, z dnia 6 marca 1967 r., III CR 402/66, (...) 1967, nr 6, poz. 10, z dnia 3 lutego 1976 r., II CR 732/75, OSNCP 1976, nr 12, poz. 263, uchwały z dnia 18 listopada 1982 r., III CZP 26/82, OSNCP 1983, nr 5-6, poz. 64, z dnia 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 72, postanowienia z dnia 9 listopada 1994 r., III CRN 36/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 54, z dnia 24 maja 1996 r., I CRN 67/96, niepubl., z dnia 30 czerwca 2000 r., III CKN 268/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 10, wyroki z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSNC 2003, nr 9, poz. 120, z dnia 12 marca 2004 r., II CK 47/03, z dnia 28 lipca 2004 r., III CK 296/03, (...) 2005, nr 6, s. 29, postanowienie z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 251/04, (...) 2006, nr 3, s. 113 i wyrok z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 350/06, nie publ.).

Stanowisko powyżej wskazane stwierdzające obowiązek sądu orzekającego uwzględnienia stanu prawnego wynikającego z osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej, która nie jest dotknięta wadą, godzącą w jej istotę jako aktu administracyjnego, podziela Sąd Okręgowy w niniejszym składzie. Stanowisko to respektuje bowiem rozdział pomiędzy drogą sądową i drogą administracyjną. Ostateczna decyzja administracyjna wydana w kwestiach należących do drogi postępowania administracyjnego jest wiążąca w sprawie cywilnej, a jej zmiana, uchylenie, stwierdzenie nieważności lub niezgodności z prawem dopuszczalne jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie. Wołą ustawodawcy w obecnym stanie prawnym brak jest natomiast możliwości merytorycznej weryfikacji decyzji – aktów własności ziemi wydanych na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 roku.

W judykaturze wprowadzono także pogląd, iż wydany na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, akt własności ziemi, stanowi decyzję administracyjną potwierdzającą nabycie własności ex lege i deklaratoryjny charakter tej decyzji przesądza i tym, że w postępowaniu sądowym traktowana jest ona tak jak inne dokumenty urzędowe, w rozumieniu art. 244 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 roku II CK3/05 opublikowane w LEX nr 187014). Niemniej jednak jest to pogląd odosobniony. Wyrażona w tym wyroku konkluzja pozostaje zaś w sprzeczności z założeniem co do prawnego rozgraniczenia drogi sądowej i drogi administracyjnej, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 9 października 2007 roku wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 46/07 opubl. w OSNC 2008/3/30. W uchwale tej nadto Sąd Najwyższy odwołał się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2004 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VCK 251/04, w którym Sąd ten wyraźnie opowiedział się za respektowaniem rozdziału pomiędzy drogą sądową i drogą administracyjną oraz uwzględnianiem przez sąd skutków prawnych decyzji administracyjnej, niezależnie od konstytutywnego lub deklaratoryjnego charakteru decyzji.

W niniejszej sprawie wydana została decyzja w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku stwierdzająca nabycie z mocy prawa na rzecz T. K. (1) nieruchomości położonej w (...), na której podstawie dokonany został wpis do księgi wieczystej. Związanie przedmiotową decyzją wyklucza badanie przesłanek, na podstawie których decyzja ta została wydana. Konstatacja ta czyni tym samym niezasadnymi zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak też prowadzić musiała do pominięcia wniosków dowodowych zgłoszonych w tym względzie w apelacji. Przedmiotowe wnioski zmierzały bowiem do wykazania odmiennego stanu rzeczy niż stwierdzony przedmiotową decyzją administracyjną i jako takie nie zasługiwały na uwzględnienie (art. 227 k.p.c. i art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy, nie kwestionując racji, które legły u podstaw stanowiska wnioskodawczyni, znajdujących wszak oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, stwierdzić zatem trzeba, że prawidłowość konkluzji Sądu Rejonowego, iż wniosek o stwierdzenie nabycia własności przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia przez małżonków K. z dniem 3 maja 2006 roku nie zasługiwał na uwzględnienie, nie nasuwa wątpliwości. Wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym przez skarżącą, trafnym jest bowiem stanowisko Sądu I instancji, że taka możliwość nie

zachodzi w sytuacji, gdy w obrocie funkcjonuje opisana powyżej prawomocna decyzja uwłaszczeniowa wydana na rzecz T. K. (3), a jednocześnie bezspornym jest, że T. K. (1) i G. K. pozostawali we wspólnocie ustawowej od 1972 roku do 2011 roku. Nie można bowiem także odmówić słuszności stanowisku Sądu I Instancji, że bieg zasiedzenia na rzecz wnioskodawczynie przeciwko uczestnikowi z uwagi na dyspozycję art. 175 k.c. w zw. z art. 121 pkt 3 k.c. nie mógł rozpocząć się do momentu ustania małżeństwa wnioskodawczynie i uczestnika T. K. (1).

Reasumując, pomimo obszerności zarzutów i wywodów apelacji, skarżąca nie zdołała przedstawić jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważyłyby prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wnioski płynące z przedstawionych przez wnioskodawczynie dowodów nie pozwalają wprowadzić racji, które legły u podstaw wystąpienia z wnioskiem w tej sprawie za nieusprawiedliwione. Nie zmienia to jednak faktu, że stan rzeczy z perspektywy relewantnych przepisów prawa przedstawia się tak, jak powyżej wskazano.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy w punkcie 1. postanowienia na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawczynie jako bezzasadną.

Apelacja wnioskodawczynie została wprowadzić oddalona, a interesy wnioskodawczynie i uczestnika były w tej sprawie sprzeczne, niemniej jednak ujawnione okoliczności niniejszej sprawy, w świetle których wnioskodawczynie mogła działać w usprawiedliwionym przekonaniu o słuszności jej racji, jak i stan rzeczy, który legł u podstaw oddalenia apelacji nakazują przyjąć, że rozliczeniu kosztów postępowania apelacyjnego w oparciu o regulę określoną w art. 520 § 2 k.p.c. sprzeciwiałyby się względy słuszności. Interesy wnioskodawczynie i uczestnika T. K. (1) były wprowadzić sprzeczne, ale orzekanie na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c., nie ma charakteru obligatoryjnego, a w niniejszej sprawie z powyżej opisanych powodów nie znajduje uzasadnienia. Z tego względu o kosztach przedmiotowego postępowania orzeczono w punkcie 2. postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., a zatem przy uwzględnieniu podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego, stanowiącej, iż każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Na uwzględnienie w opisanym powyżej stanie rzeczy nie zasługiwało jednak również zażalenie wniesione przez uczestnika postępowania. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wskazuje bowiem na to, iż, wbrew zapatrywaniom skarżącego, rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego w przedmiotowej sprawie jest prawidłowe i zapadło z poszanowaniem reguł rządzących rozliczeniem przedmiotowych kosztów. Koncentrując swoją uwagę na kwestiach położenia materialnego wnioskodawczynie i uczestnika, skarżący, pomimo korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, ewidentnie zapomina, że kwestia ta w kontekście rozliczenia kosztów postępowania nie ma w tym względzie decydującego znaczenia. W postępowaniu nieprocesowym znajduje odpowiednie zastosowanie również art. 102 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1973 r., II CZ 29/73, OSNCP 1973, Nr 12, poz. 223). Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że ustalenie, czy w sprawie zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony", zależy od swobodnej oceny sądu, przy czym wskazuje się, że ocena wystąpienia takiego przypadku dokonywana jest niezależnie od przyznanego stronie zwolnienia od kosztów sądowych (zob. m.in. wyroki: z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, niepubl.; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, niepubl. i z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, niepubl. oraz postanowienia: z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.; z dnia 27 stycznia 2010 r., II CZ 88/09, niepubl. i z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, niepubl.). Podkreśla się również, że art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany, wyklucza uogólnienie i może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/81, niepubl.). Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, może być usprawiedliwiona jedynie w razie stwierdzenia, że dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11, niepubl.). Odnosząc te uwagi do sprawy niniejszej, przy uwzględnieniu rozważań poczynionych przy rozliczeniu kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopatrywał się okoliczności usprawiedliwiających zarzut skarżącego, że ocena Sądu Rejonowego w kwestii wystąpienia szczególnie uzasadnionego wypadku przemawiającego za rozliczeniem kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie z zasadą, iż każdy

uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie jest wadliwa. Zwłaszcza, że, jak powyżej wskazano, ujawnione okoliczności tej sprawy pozwalają uznać, że występując z wnioskiem w tej sprawie G. K. mogła działać w subiektywnym, lecz usprawiedliwionym przedmiotowymi okolicznościami, przekonaniu o słuszności jej racji.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w punkcie 1. postanowienia na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art.397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13§ 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako bezzasadne.